

Biesiadne, Banda/Bando, bando

Precz smutki, niech zginą,
Wspomnienia niechaj płyną,
Obsiądźmy ogień wkoło
Z piosenką wesołą.
Uśmiechnij się jasno
Wnet wszystkie troski zgasną,
Podajmy sobie ręce
W piosence, w piosence.
Bo w naszej ferajnie przyjęte jest
Zabawić się fajnie i śpiewać też.
I zawsze mamy chęć na szal,
Byleby śpiew wesoło brzmiał.

Bando, bando, rozstania nadszedł już czas,
Bando, bando, na zawsze złączyłaś nas,
Bando, bando, bez ciebie smutno i źle,
Pożegnania to nie dla nas, o nie!
Wkrótce znów spotkamy się.

Na żal nas nie bierzcie,
Bo dosyć smutku w mieście.
Niech żyje nasza banda,
A reszta — karamba!
Nam smutków nie trzeba
I gwiazdy z mgiełką nieba
Nad nami niechaj płyną,
Niech płyną, niech płyną.
Bo w naszej ferajnie przyjęte jest
Zabawić się fajnie i śpiewać też.
I w tym jest właśnie cała rzecz
Że wszystkie smutki idą precz.